

Białystok, 15 marca 2023 r.

mgr Joanna Suchodolska

Rozprawa doktorska:

Mityzacje rzeczywistości w liryce Jarosława Iwaszkiewicza (1919–1980)

STRESZCZENIE

Analiza twórczości poetyckiej Jarosława Iwaszkiewicza wykazuje, że pewnym jej immanentnym fundamentem jest zagadnienie mityzacji, które w przypadku tego poety polegało na autorskim kształtowaniu mitu i mitów kulturowych. Twórca posługiwał się kategorią mitu jako swoistym pryzmatem kształtującym obraz zarówno miejsc, jak i postaci z własnej biografii. Aby ukazać całą zawilóść zjawiska poetyckich mityzacji Iwaszkiewicza, konieczne było zaznaczenie dialogu, prowadzonego przez autora *Powrotu do Europy* w strofach wierszy oraz na kartach wspomnień i listów – bardzo często to właśnie proza pamiętnikarska i epistolografia dodaje lub uzupełnia poszczególne kreacje liryczne.

Praca została zbudowana z trzech rozdziałów: dwóch pierwszych – teoretycznych i jednego poświęconego analizom i interpretacjom wierszy przeprowadzonym według klucza mitycznych rekreacji znaczeń. Najważniejsze jest tu wyjście od wyjaśnienia pojęcia mitu i różnych koncepcji jego interpretacji, w tym – procesu przekształcania się mitu religijnego w mit „literacki”. Wywód został uporządkowany według kryterium historycznego – ponieważ mit najpierw pojawia się w świecie religii, a dopiero później w świecie kultury w przekształconej formie. W przypadku refleksji nad recepcją krytycznoliteracką poezji Iwaszkiewicza również ważne było zachowanie porządku chronologicznego. Wiedza o dotychczasowych interpretacjach poezji Iwaszkiewicza została sukcesywnie wprowadzona do dyskursu.

Aspektem porządkującym rozprawę stały się dwa filary procesu mityzacji obecne w poezji Iwaszkiewicza: tworzenie kreacji przestrzeni i postaci. Są one szczególnie wyrazistym obrazem tworzenia przez poetę własnej twórczości w oparciu o mit – pojęcie wywodzące się z religii, ale niemające dla poety znaczenia religijnego, choć znaczenia takie są niekiedy zakładane. Iwaszkiewicz zdecydowanie zwraca się ku mitowi w sensie twórczości literackiej, dlatego miejsca i postaci poddane mityfikacji w poezji zostają wprowadzone do polskiego literackiego kanonu mitów XX wieku.

Iwaszkiewicz czerpie inspiracje z kilku rodzajów mitów.

Po pierwsze, posługuje się mitami opisanymi w utworach literackich od antycznych – mitów literackich o proveniencji mitologicznej (m.in. mity budowane w oparciu o literackie i artystyczne wizje podlegające różnego rodzaju modyfikacjom: kontaminacji, demitologizacji, trawestacji, aktualizacji. Po drugie, tylko pośrednio odnosi się do uniwersalnych zagadnień związanych z mitem religijnym. Są to podstawowe i wspólne problemy i doświadczenia, takie jak: świat przyrody i cykl natury, czas, życie i śmierć, uczucia i afekty, tęsknota za przeszłością, zmarłymi bliskimi, domem rodzinnym i „krajem dzieciństwa”.

Stale publikowane zbiory listów Iwaszkiewicza oraz publikacje mu poświęcone pokazują, że temat mityzacji jest wciąż otwarty. Na tym etapie jednak przypuszczenie, że mityzacje są immanentną częścią poetyki i filozofii poetyckiej Iwaszkiewicza, zostało, jak się wydaje, wstępnie zweryfikowane i potwierdzone.

Mit to coś tylko częściowo namacalnego, niezwykle trudnego do opisania poprzez swoje symboliczne komponenty, substraty, odwołujące się do czegoś transcendentnego i niewyrażalnego. Mityfikacja – jako działanie na żywej tkance istniejącego mitu lub po prostu tworzenie nowego mitu z materii rzeczywistości – jest procesem jeszcze bardziej nieuchwytnym, z trudnymi do wytyczenia granicami. Być może łatwiej uchwycić sens i teleologię tego procesu.

Podsumowując wstępne badania i przywołane w rozprawie wnioski, można zauważyć, że mityzacja jest zjawiskiem szerszym niż samo tworzenie kreacji mitycznej. To także świadectwo próby zrozumienia istoty życia i śmierci, porozumienia, które staje się możliwe dzięki literackiemu dialogowi z autorami poprzednich epok. Mityfikacja oznacza ciągle, dynamiczne przecinanie się dwóch różnych porządków – dopiero na ich przecięciu, na ich granicy, rodzi się mit, kategoria, która próbuje się wyrazić, a może nawet „ma” w sobie pierwiastek wieczności. Dlatego poeta tak chętnie mitologizuje swoich bliskich – bohaterów wierszy – oraz (co staje się w tej poezji znamienne) dokonuje aktu automitologizacji. Wszystko po to, by symbolicznie ocalić istnienia, ocalić pamięć dla następnych pokoleń, jakby zatrzymując czas, włączając to, co doczesne, ludzkie i przygodne w wymiar wieczności.

Joanna Suchodolska